

Pacjent pyta, NFZ odpowiada

Pacjentka: Mój syn jest alergikiem i od początku pije mleko Nutramigen. Lekarz nie chce mi przepisać recepty na to mleko, bo jak twierdzi przysługuje mu 6 puszek na miesiąc. Dla mojego synka jest to zdecydowanie za mało. Czy faktycznie obowiązują takie limity?

ŁOW NFZ: Lekarz może wypisać pacjentowi do 12 recept na następujące po sobie okresy, które nie przekraczają łącznie 360 dni stosowania. Na jednej receptce lekarz nie może przepisać leku na więcej niż 120 dni stosowania. Dotyczy to również środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego jakim jest np. mleko Nutramigen. O tym jaka dawka jest wskazana dla pacjenta decyduje lekarz, który wystawia receptę. Nie ma określonego limitu dawkowania. Zatem jeżeli jest taka potrzeba, to lekarz może wystawić receptę na której będzie zwiększone dawkowanie preparatu (musi być dokładnie wyliczona daw-

ka). Jeżeli pani pediatra nie będzie chciał przepisać większej ilości mleka, to proszę skonsultować się z innym pediatrą. Pacjent ma możliwość zmiany lekarza podstawowej opieki zdrowotnej nieodpłatnie trzy razy w roku.

Pacjent: Lekarz kilkakrotnie wystawiał recepty z nieprawidłową stawką opłat za leki - powinno być 30%, a wystawiał recepty na 100% odpłatności. Co można zrobić, aby pacjent odzyskał nadpłacone w aptece kwoty?

ŁOW NFZ: O poziomie odpłatności za lek decyduje lekarz. To czy lek jest na 100%, 30% czy na ryczałt wskazane jest w obwieszczeniu ministra zdrowia, które jest aktualizowane co 2 miesiące. Niektóre leki w jednym wskazaniu są ze 100% odpłatnością, a w innym z 30%, być może jest to opisany wyżej przypadek.

„Nadpłaconej” kwoty nie może Pani zwrócić ani apteka, ani Narodowy Fundusz Zdrowia.

(LB)

Masz pytanie?

przyslij do nas e-mail l.bogusiak@express.lodz.pl lub kartkę z pytaniem na adres: ul. ks. Skorupki 17/19, 93-352 Łódź

Sanatoria

DLA TYCH, CO NIE CHCĄ CZEKAĆ W KOLEJCE

LAST MINUTE DO UZDROWISKA

Pacjent, którego skierowanie zostało pozytywnie zakwalifikowane na leczenie sanatoryjne może skorzystać z wcześniejszego wyjazdu, dzwoniąc i pytając o tak zwane zwroty. Są to skierowania z których z różnych przyczyn nie mogli skorzystać inni pacjenci, a termin rozpoczęcia leczenia jest krótszy niż 14 dni. Informację na temat wolnych miejsc można uzyskać telefonicznie od poniedziałku

do piątku w godzinach 8-16 numerem telefonu (42) 275-40-83 oraz (42) 275-40-89. Pacjenci z naszego województwa na leczenie uzdrowiskowe oczekują od 20 do 22 miesięcy, a na leczenie szpitalne - 8 do 10 miesięcy. Wyjechać można do jednej z 48 miejscowości, w zależności od rodzaju schorzenia, w tym do Sopotu, Wieliczki, Krynicy Zdroju, Polanicy Zdroju, Buska-Zdroju, Ustki.

(LB)

Rozmowy o seksie



Na pytania Czytelników odpowiada lekarz seksuolog Aleksandra Robacha

Jakie są objawy rzeżączki?

Rzeżączka jest chorobą weneryczną, przenoszona drogą płciową. Wywołowana przez bakterię *Neisseria Gonorrhoeae* (dwoinka rzeżączki). Najczęstszym objawem choroby, u kobiet, są upławy z dróg rodnych, zapalenie cewki moczowej i kanału szyjki macicy. Trzeba jednak pamiętać, że aż w 50% przypadków zakaże-

nie przebiega u kobiet bezobjawowo. U mężczyzn choroba rozwija się szybciej i burzliwiej. W kilka dni od zakażenia pojawia się ropne zapalenie cewki moczowej z towarzyszącym, dokuczliwym pieczeniem i bólem. Te właśnie objawy są powodem szukania pomocy lekarskiej pacjenta.

Moja żona rok temu miała poważną operację serca. Od te-

go czasu nie kochaliśmy się, bo oba obawia się nadmiernej emocji. Oboje jesteśmy po pięćdziesiątce. Kardiolog mówił jej, że może już podjąć życie seksualne.

Więcej zaufania do lekarzy... Proszę wierzyć, iż lekarze nie wydają takich opinii bezpodstawnie. Opierają się na wiedzy i doświadczeniu, i na pewno działają w interesie zdrowia własnych pacjentów. Co innego obawy i lęki pacjentów. Zich właśnie powodów proponuję powolny powrót do bliskości. Czyli wracamy do początków: dotyku, pieszczoty, małymi krokami budowanego poczu-

cia bezpieczeństwa. W sytuacji ewentualnych objawów niepokojących zatrzymujemy się lub wręcz cofamy o krok. W ten sposób „obłaskawiamy” lęki i pozwalamy na przełamanie niepewności. Zgodnie z aktualną wiedzą szybki powrót do pełni zwykłej aktywności pacjenta po zabiegach operacyjnych jest najlepszą metodą powrotu do zdrowia.

Czy przez pocałunek można zarazić się jakąś chorobą typu AIDS, kiła, rzeżączka czy inna ohyda? A czy w ten sposób przenosi się też świnka, albo - co gorsza - jakiś rodzaj zółtaczk?

Rzeczywiście przez pocałunek możemy zarazić się wieloma chorobami. Wszystko zależy od naszego układu odporności. Dzięki silnej odporności (wrodzonej, nabytej, poszczepiennej) większość z nas nie zaraża się tą drogą, ale ryzyko zawsze istnieje.

Wiele bakterii i wirusów przenosi się przez ślinę. W ten sposób możemy, potencjalnie, zarazić się grypą, opryszczką, grzybicą czy wirusem HPV. Mononukleozą zakaźną jest chorobą typowo przenoszona drogą pocałunkową ale nie tylko. Każda inna choroba zaczynająca się zakażeniem gardła może

być przenoszona tą drogą (świnka, odra, różyczka). Niestety, w dzisiejszym czasie gdy wzbudzana jest histeria przeciwko szczepieniom ochronnym tego rodzaju ryzyko również.

Najtrudniej zarazić się wirusem HIV tą drogą. Zdecydowanie łatwiej wirusem HPV (wirusem odpowiedzialnym za raka szyjki macicy czy raka krtani) ale i meningokokami. Dlatego warto zastanowić się z kim i kiedy całujemy się...

Na pytania do seksuologa czekamy pod adresem: seksuolog@express.lodz.pl

Biegunka i wymioty

► Gdy w „jelitówce” wymiotom towarzyszy gorączka, może dojść do odwodnienia - twierdzi Magdalena Mela, lekarz rodzinny w poradni przy ul. Kopcińskiego 32.

Liliana Bogusiak-Jóźwiak
li.bogusiak@express.lodz.pl

Czym jest grypa jelitowa?

Jest to infekcja najczęściej wywołana przez rotawirusy lub ostatnio nawet częściej przez norowirusy. Często nazywana jest grypą choć wywoływana jest przez wirusy z innej grupy. We wspomnianej infekcji występują, co prawda, podobnie jak w grypie bóle mięśni, stawów, ogólne osłabienie oraz wysoka gorączka. Ale pacjent ma również bóle brzucha, wymioty i biegunkę.

Czy objawy pojawiają się nagle, czy nasilają stopniowo?

Często jako pierwsze pojawiają się bóle mięśni. Osłabienie dość nagle w jednej chwili potrafi ściągnąć pacjenta z nog. Chory nie zawsze ma biegunkę i wymioty, niekiedy cierpi tylko z powodu bólu brzucha. Dzieci częściej wymiotują, zwykle wymioty trwają przez całą noc, a biegunki występują u nich rzadziej.

Wspomniała Pani, że tak zwana grypa jelitowa jest bardzo zakaźna...

Zarażamy innych już kilka dni przed wystąpieniem objawów, przez cały okres choroby aż do jej ustąpienia. Dlatego, gdy chorujemy lub mamy chorego w domu, powinniśmy zwrócić szczególną uwagę na zachowanie higieny sanitarnej w mieszkaniu - myć i dezynfekować wszystkie przedmioty, których dotknęła osoba chora pamiętając o pilotach, klamkach, słuchawkach od telefonu.

Po jakie leki sięgnąć gdy mamy „jelitówkę”?

Podstawą leczenia są elektrolity i probiotyki. Zaleca się nawadnianie organizmu, naj-



FOT. UKASZ KASPRZAK

na jest przejściowa nietolerancja laktozy, dlatego należy unikać produktów mlecznych.

Czy to prawda, że częściej zarażają się rodzice od dzieci niż dzieci od rodziców?

Rzeczywiście tak wynika z mojego doświadczenia. Jest to chyba związane z faktem, że dzieci w mniejszym stopniu przestrzegają zasad higieny. Wspólne toalety w żłobkach i przedszkolach oraz kontakty z nie zawsze zdrowymi rówieśnikami sprawiają, że dzieci chorują częściej. Zwykle jednak tylko przez jeden dzień. Organizm dorosłych z tego typu infekcją walczy najczęściej 3 dni, a osoby starsze chorują nawet przez tydzień.

Dla kogo „jelitówka” jest najbardziej niebezpieczna?

Dla maluchów, bo one bardzo szybko się odwadniają. Rodzice muszą bardzo uważnie obserwować dziecko, aby tego faktu nie przeoczyć. Do odwodnienia dochodzi, gdy równocześnie występują silne wymioty i wysoka gorączka. Dzieci, które są karmione piersią, podczas choroby należy jak najczęściej do niej przystawić, aby jak najwięcej piły. Zwykle to wystarcza, nie trzeba dziecku na siłę podawać wody. Oczywiście choroba ta jest też bardzo niebezpieczna dla osób starszych i przewlekle chorych.

Po czym poznać, że jednak doszło u maluszka do odwodnienia?

U niemowląt charakterystyczne jest zapadające się ciemiączko, skóra staje się plastyczna (traci swoją elastyczność), śluzówki są przesuszone, a dziecko jest przysypiające, niechętnie do zabaw.

Jak możemy się zabezpieczyć przed zachorowaniem?

Jedynie szczepienie przeciwko rotawirusom, które podaje się dzieciom do 24 tygodnia życia, może złagodzić objawy grypy jelitowej. Udowodniono, że dzieci szczepione przeciwko tym wirusom rzadziej chorują. Również dzieci karmione piersią, dzięki przeciwciałom IgA z mleka matki są znacznie odporniejsze od pozostałych. U osób dorosłych w zapobieganiu ważna jest dbałość o kondycję i dobrą dietę, która podnosi ogólną odporność.

Jaki odsetek rodziców szczepi dzieci przeciwko rotawirusom?

To zależy od środowiska, ale z moich obserwacji wynika, że od kilku do kilkunastu procent. Szczepionka jest droga, w zależności od producenta podaje się dwie lub trzy dawki, a koszt całego cyklu to ok. sześćset złotych.

Czy ten niewielki procent zaszczepionych dzieci to zdaniem Pani efekt niewiedzy rodziców, czy ceny szczepionki?

Ma na to wpływ zarówno cena szczepionki, jak i świadomość rodziców oraz podejście lekarzy. A także fakt, że szczepienie najlepiej rozpocząć na pierwszej wizycie szczepiennej, gdy dziecko obowiązkowo jest już szczepione na cztery inne choroby. Być może my lekarze za mało czasu poświęcamy na uświadomienie rodzicom, jak działa ta szczepionka oraz wytłumaczeniu im, że powikłania, które nagłaśniają ruchy antyszczepionkowe dotyczą już wycofanej z obrotu szczepionki (o nazwie Rotashield), podawanej u starszych dzieci.